Rok XII. Nr. 158 Sosnowiec, środa 9 czerwca 1937 roku. Cena numeru 10 groszy



EXPRES ZAGŁĘ[...]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon: [...]kcji 6.16.92, [...]racji 6.14.97 [...]04.247



ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Ma[...] Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legio[...] [...]6.

# Pan Prezydent R. P. w Rumunii

## odbył narady z królem Karolem

BUKARESZT, 8. 6. Dziś przy bardzo pięknej pogodzie od wczesnego ranka olbrzymie tłumy publiczności zajęły wielki stadion sportowy im króla Karola. Obliczony na 45.000 miejsc stadion ten zapełniony został do ostatniego miejsca.

Pośrodku stadionu ustawiły się oddziały młodzieży rumuńskiej, przysposobienia wojskowego skautów itd. objętych w jedną wielką organizację straży krajowej (Stajeri).

Stadion przybrany był bogato flagami, pośrodku zaś przy wzniesionym ołtarzu polowym powiewała na wielkim maszcie flaga narodowa Rumunii

Zebrane na placu oddziały ustawione były w trzech wielkich czworobokach, liczących razem około 20.000 chłopców i dziewcząt.

Punktualnie o godz. 9 rano na stadion przybył Pan Prezydent RP. i król Karol ze świtą.

Uroczystość rozpoczęła się modlitwą, następnie zaś król Karol powstawszy, podniesieniem ręki piwitał zebrane oddziały, które na pozdrowienie to odpowiedziały trzykrotnym okrzykiem.

Król Karol przemówił do młodzieży, przy czym głos jego powtarzany był przez rozmieszczone po całym stadionie głośniki. Nastąpiły wspaniałe popisy.

BUKARESZT, 8. 6. O godz. 18-tej odbyła się uroczystość złożenia wieńca przez Pana Prezydenta RP. na grobie Nieznanego Żołnierza.

Pana Prezydenta RP. oczekiwał minister wojny gen. Angelescu i generalicja. — Wszyscy oficerowie byli w białych mundurach i kaskach. Z chwilą przyjazdu Pana Prezydenta orkiestra odegrała polski hymn narodowy. Pan Prezydent po przejściu przed frontem kompanii i po przywitaniu się z min. Angelescu, podszedł do grobu Nieznanego Żołnierza i złożył wielki wieniec z purpurowych róż i białych lilii, przepasanych wstęgą biało-czerwoną z napisem: Prezydent Rzeczypospolitej.

Podczas uroczystości był obecny Minister Beck. Po złożeniu wieńca Pan Prezydent RP. pozostał przez chwilę w skupieniu przed grobem, następnie zaś pożegnany hymnem narodowym polskim, odjechał samochodem królewskim do pałacu

BUKARESZT, 8. 6. Dzienniki donoszą, że przed wczorajszym uroczystym obiadem w pałacu królewskim król Karol i Pan Prezydent RP. odbyli konferencję, rozmawiając na temat sytuacji międzynarodowej.

Pisma podają, że min. Beck odbył rozmowę polityczną z ministrem spr. zagr. Antonescu i że dzisiaj nastąpi dalszy ciąg tej rozmowy między obu mężami stanu.

# Bombardowanie miast hiszpańskich

## przez lotnictwo powstańcze

PARYŻ, 8. 6. Wedle doniesień z Walencji, lotnictwo powstańcze podjęło ożywioną działalność bombardując szereg miast hiszpańskich.

Eskadra samolotów powstańczych składająca się z 16 aparatów włoskich i niemieckich dokonała dziś bombardowania Bilbao Samoloty zrzuciły kilkadziesiąt bomb na miasto, wyrządzając znaczne szkoły. Około 30 osób cywilnych poniosło śmierć. Następnie samoloty odleciały w kierunku północnym, gdzie zbombardowały jeszcze szereg małych miejscowości. Szczegółów bombardowaina dotychczas nie zdołano uzyskać.

Walencja była także bombardowana. Kilka samolotów bombardowało port w Walencji, nie wyrządzając poważnych szkód. Ofiar w ludziach nie było.

Artyleria powstańcza bombardowała dziś przed południem Madryt. W ciągu półtoragodzinnej kanonady padło na centrum miasta około 400 granatów Straty w ludziach nie są jeszcze znane jednakże dowództwo wojskowe utrzymuje, że nie są wielkie.

Wedle doniesień z Barcelony powstańczy krążownik „Canarias" bombardował szereg miejscowości, leżących wzdłuż wybrzeża na północ od Barcelony. Ofiarą bombardowania padły miasta: Palamos, Guixols Tossa i Blanes. Krążownik strzelał jednak z wielkiej odległości wskutek czego nie wyrządził poważniejszych strat Kilka osób przeważnie cywilnych, poniosło śmierć. W związku z akcją krążownika powstańczego zarządzono w Barcelonie wieczorem alarm.

# Odwołanie posła rumuńskiego

BUKARESZT, 8. 6. Dziennik „Timpul" donosi że poseł rumuński w Bernie Antoniade został odwołany.

Przyczyną odwołania według doniesień pisma jest fakt że pos Antoniade brał udział w konferencji między Titulescu i Litwinowem.

Przypomnieć należy że szereg dzienników rumuńskich po tej konferencji ostro zaatakowało Titulescu za rozmowy z Litwinowem.

# Smierć 25 lotników

LONDYN 8.6 Ubiegły Weekend zaznaczył się nowymi katastrofami lotniczymi. W Cumberland i Westmoreland spadły dwa samoloty wojskowe pociągając za sobą śmierć czterech lotników. W dwóch innych katastrofach zginęło trzech lotników wojskowych. Ponadto zginął jeden lotnik cywilny spadając z samolotem na cmentarz Bromley w hrabstwie Kent. W ciągu ostatnich 10-ciu dni zginęło 25 lotników

# Rabusie zbeszcześcili kapliczkę

## w Sosnowcu

Do kapliczki przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu dokonano nocnego włamania. Włamywacze wyrwali futrynę w oknie weszli do wnętrza i zniszczyli wszystko w kapliczce. Łupem ich padły wazony, srebrna taca i puszka z ofiarami.

Za barbarzyńcami wszczęto pościg

# Chaskielewicz skazany na śmierć

## Obrona zapowiedziała apelację

**WARSZAWA, 8. 6. Dziś zapadł wyrok na Judkę Lejbę Chaskielewicza, oskarżonego o zabójstwo wachmistrza 7 p. ułanów śp. Bujaka, popełnione w dniu 1 czerwca 1936 r. w Mińsku Mazowieckim.**

**Sąd skazał Chaskielewicza z art. 225 k. k. par. 1 na karę śmierci.**

**Obrona zapowiedziała apelację.**

**Jednocześnie sąd zasądził tytułem wynagrodzenia szkód moralnych 1 zł. na rzecz wdowy po śp. Bujaku.**

**Sąd okręgowy ogłosił swój wyrok na następujących przesłankach:**

**Fakt zabójstwa i okoliczności temu towarzyszące zostały udowodnione niezbicie. Niewątpliwym jest, iż Chaskielewicz miał bezpośredni zamiar zabójstwa. Chaskielewicz tłumaczył się, iż zabił Bujaka, gdyż ten miał prześladować go w wojsku. Zbadani świadkowie najkategoryczniej temu zaprzeczyli. Przeczy temu i ta okoliczność, że kiedy pułk już po zwolnieniu Chaskielewicza przechodził przez Kałuszyn — ten witał się przyjaźnie z Bujakiem.**

**Przewód sądowy wykluczył kategorycznie możliwość jakichkolwiek przewinień ze strony wachm. Bujaka wobec oskarżonego. Wykluczona została nawet możliwość jakichkolwiek szykan. Były nawet fakty świadczące o szczególnej wyrozumiałości Bujaka wobec oskarżonego.**

**Mimo to Chaskielewicz szkalował pamięć wachm. polsk., chcąc w ten sposób zohydzić pamięć swej ofiary.**

**Czyn oskarżonego był wynikiem jego nastawienia politycznego. Chaskielewicz należał do organizacyj skrajnie lewicowych żydowskich, będących pod niewątpliwymi wpływami idei komunistycznych.**

**Na tym tle wyrosła u oskarżonego nienawiść do Polski a szczególnie do armii polskiej Działały tutaj niewątpliwie też i wpływy pewnych kół społeczeństwa żydowskiego i części prasy żydowskiej.**

**Sąd nie podzielił opinii psychiatrów co do ograniczonej odpowiedzialności Chaskielewicza. W tej mierze sąd zanalizował przeszłość oskarżonego i jego zachowanie się obecne. W psychice oskarżonego nie ma właściwości psychopatologicznych takich, któreby ograniczały możność kierowania swymi czynami.**

**Zabójstwo dokonane było z premedytacją i o istnieniu jakiegokolwiek wzruszenia psychicznego nie ma mowy.**

**Sąd zastosował wobec oskarżonego najwyższy wymiar kary, mając na uwadze brak jakichkolwiek okoliczności łagodzących, a natomiast istnienie natężenia złej woli. Po dokonaniu zbrodni oskarżony nie okazał żalu ani skruchy.**

**Ofiara zabójstwa śp. wachm. Bujak zginął na służbie i z powodu służby. A był on podoficerem armii polskiej, której całość winna być szczególnie chroniona.**

**Kara śmierci została wymierzona nie jako odwet, ale jako reakcja słuszna na szkodę wyrządzoną społeczeństwu.**

**Oskarżony wysłuchał wyroku z całym spokojem. Adw. Honigwil zapowiedział założenie apelacji.**

# Wojska mongolskie na ulicach Moskwy

## Pogłoski o zamordowaniu Gamarnika

TALLIN, 8. 6. Przedostały się tu z Moskwy sensacyjne wiadomości o niepokoju, jaki panuje w stolicy Sowietów. Ulicami Moskwy przeciągają patrole wojsk mongolskich

Stalin zwołał na Kremlu konferencję, na którą zaproszono szereg wybitnych przedstawicieli Kompartii i najpoważniejszych instytucyj sowieckich. Na konferencję przybył Stalin w towarzystwie Jeżowa i po sprawdzeniu, kto przybył na jego zaproszenie, oświadczył zebranym, iż są aresztowani.

Równocześnie do pokoju weszli funkcjonariusze GPU. z wycelowanymi rewolwerami, którzy odprowadzili aresztowanych do więzienia.

RYBA, 8. 6. Jak donoszą z Moskwy krążą pogłoski, iż szef biura politycznego rzerwonej armii, Gamarnik, który wedug oficjalnych wiadomości popełnił samobójstwo, w rzeczywistości został zamordowany przez agentów GPU.

# Podatek specjalny

## ZASTĄPI PODATEK DOCHODOWY

WARSZAWA, 8. 6. Od dnia 1 go kwietnia 1938 r. ma być zniesiony podatek specjalny od uposażeń urzędników państwowych i samorządowych.

Zamiast tego wszyscy urzędnicy płacić będą zwykły podatek dochodowy.

W wyniku tej reformy obciążenia podatkowe niższych uposażeń mają ulec znacznemu zmniejszeniu

# Na szpaltach pism

### „NOWA DEMOKRACJA"

P. Klaudjusz Hrabyk, powołany niedawno na stanowisko redaktora politycznego „Kuriera Porannego", rozwija w tym piśmie rzucone przez płk. Koca hasło nowej demokracji, jak wiadomo, bliżej sprecyzowane przez szefa sztabu O. Z. N., płk. Kowalewskiego.

Czym jest „nowa demokracja" w ujęciu p. Hrabyka?:

„Nowa demokracja to bezpośredni udział w życiu Polski wszystkich obywateli bez pośrednictwa maklerów partyjnych. To organiczne zespolenie Polaków z ich państwem ,to najsilniejsze moralne ich zainteresowanie każdą dobrą i złą dolą życia państwowego.

Nowa demokracja —to bezwzględna dyscyplina zorganizowanego i świadomego swoich celów narodu ,to hierarchia jefuncyj i działania. Nowa demokracja to chłop robotnik i inteligent idący w jednym szeregu ku silnej Polsce. To program Polski bogatej zasobnej sprawiedliwej dla pracowitych i przepojonych troską o Polskę obywateli.

Nowa demokracja — to nie lewica, ale w równym stopniu również i nie prawica, nie konserwatyzm ,ale postęp i dynamika życia polskiego, wspaniały rozwój wszyskich jego sił duchowych i materialnych ,to wydobyty zduszy polskiej entuzjazm maszerujących milionów ludu".

——oOo——

# Z KRAJU

## Smierć i samobójstwo

### NA POLOWANIU.

Do Stanisławcwa nadeszła wiadomość o ponurej tragedii, jaka wydarzyła się w czasie polowania w lesie Maławа w miejscowości Zarzecze koło Nadwórnej i pociągnęła za sobą dwie ofiary.

Wubiegłą niedzielę w lesie tym polowało na kozły pięciu myśliwych, w tem trzech kolejarzy ze Stanisławowa. Wieczór i umówionej porze po ukończeniu polowania na wyznaczone miejsce powróciło jedynie trzech myśliwych, natomiast dwaj, Franciszek Sas, werkmistrz warsztatów głównych PKP. w Stanisławowie, i Bolesław Kulbak z Czejabina, nie powrócili.

Po długim bezskutecznym czekaniu myśliwi udali się do lasu na poszukiwanie towarzyszy. Po długim szukaniu natknęli się w lesie na leżące obok siebie zwłoki Sasa i Kulbaka. W kieszeni ubrania Sasa znaleziono kartkę w której zawiadamia on rodzinę, iż idąc lasem, poślizgnął się, powodując wystrzał ze strzelby. — Pocisk ugodził w brzuch Kulbaka. Stwierdziwszy, że Kulbak nie żyje, z obawy przed odpowiedzialnością Sas popełnił samobójstwo. U Sasa stwierdzono ranę postrzałową na głowie.

Na polecenie komisji sądowo — lekarskiej zwłoki Kulbaka wydano rodzinie, zwłoki Sasa przewieziono do kostnicy. Tragiczne to polowanie wywołało w całej okolicy olbrzymie wrażenie.

## B. tancerka kabaretowa morderczynią

### ŚP. OLGI ZAKRZEWSKIEJ.

W 36 gdzin po ujawnieniu zbrodni przy ul. św. Zofii, której ofiarą padła 60 l. Olga Zakrzewska wdowa po b. szefie prokuratury z Złoczowie, policja zdołała ująć morderczynię w osobie 35 l. Marii [illegible]ozińskiej b. tancerki kabaretowej nałogowej morfinistki. Rogzińska w celach rabunkowych zabiła swą ofiarę 21 uderzeniami młotka i lichtarza w głowę.

Morderczyni przyznała się do zbrodni.

Dziś o godz. 16 odbył się w Złoczowie pogrzeb śp. Zakrzewskiej.

## Zgon dziennikarza

### W ŁODZI

W Łodzi zmarł w wieku lat 36 śp. Władysław Kozielski, współredaktor „Kuriera Łódzkiego" i „Echa", referent sportowy łódzkiego oddziału PAT., wiceprezes Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, prezes łódzkiego oddziału Związku Dziennikarzy Sportowych odznaczony krzyżem walecznych i srebrnym krzyżem zasługi.

Śmierć śp. red. Kozielskiego wywołała ogólny żal wśród łódzkiego dziennikarstwa i świata sportowego.

# Rzeczy ciekawe z szerokiego świata

### KRAWAT KS. WINDSORU W DROBNE KWADRACIKI

Jak donosi „Petit Parisien" najmodniejszym krawatem noszonym obecnie w Paryżu jest krawat o idcieniu ciemnym z małymi kwadracikami W dniu zaślubin ks. Windsoru z p. Warfield kiedy zamieściły dzienniki dokładny opis garderoby nowożeńca na rynku kofekcji męskiej zaznaczył się popyt na krawaty w deseniu a la ks. Windsor. Wszystkie wytwórnie krawatów były przez piątek i sobotę formalnie oblegane przez kupców branży galanteryjnej, którzy wysprzedali już ostatnie zapasy towaru. Niezwykła „haussea" na krawaty z kwadracikami spowodowała ożywienie w martwym obecnie sez. w branży wytwórców galanteryjnych. Jak oblicza powierzchownie reporter „Petit Parisien" liczba zamówień na krawaty, wyniosła w ciągu 3 dni po ślubie z górą 83.000 sztuk. Jest to cyfra rzadko notowana w obecnym okresie letnim.

### CAŁE MIASTO PRZENIESIONE NA HYDROPLANACH

Położone romantycznie nad jeziorem Favorable Lake Ont miasteczko kanadyjskie zostało ostatnio całkowicie zwinięte i za pomocą hydroplanów przewiezione w inne okolice.

Badanie geologiczne wykazało, że miasteczko zostało wzniesione na glebie zawierającej bogate pokłady złotego piasku. Z uwagi na niemal całkowite odcięcie miasteczka od komunikacji kolejowej zastosowano inny sposób translokacji drogą lotniczą. Olbrzymie hydroplany przewiozły na koszt spółki eksploatującej drogocenne tereny — urządzenia domostw, meble, zwierzęta gospodarskie. Osobnymi aparatami przewieziono mieszkańców miasteczka w liczbie z górą 750 rodzin.

Translokacja odbyła się w rekordowym tempie, gdyż trwała zaledwie 11 dni.

### TRAGARZE NA STARCIE Z CIĘŻAREM 200 KLG.

Paryż przeżywał w tych dniach rzadką sensację. Oto w halach centralnych odbyły się zawody tragarzy. Każdy z uczestników musiał przenieść na swych barkach ciężar wagi 200 kilo na przestrzeni 200 mtr.

Interesujący ten wyścig zgromadził około 150 silnie zbudowanych mężczyzn, którzy pretendowali do zdobycia honorowej nagrody w postaci złotego puharu ufundowanego przez władze miejskie. Niezależnie od tego wspaniałe nagrody pieniężne zostały ufundowane przez zrzeszenie kupców i sprzedawców targow. oraz przez poważne firmy spożywcze i spedycyjne. W rezultacie parugodzinnych wyścigów, które odbywały się systemem eliminacyjnym laur zwycięstwa ozdobił skromnie 34-letniego tragarza nazwiskiem Jean Murry. Zwycięzca zajmuje się przenoszeniem ciężarów w halach już od maleńkiego chłopca Jako 13-letni sierota został zaangażowany do przenoszenia olbrzymich ładunków towaru.. Zajęcie to wymagało od niego dużej siły, którą zdobył drogą mozolnych prób i znojnej wielogodzinnej pracy.

### 27 SPÓDNICZEK NOSI GRECZYKA

Zamożne mieszkanki dworów macedońskich z całym pietyzmem kultywują zwyczaj noszenia w dni świąteczne jaknajwiększej ilości spódniczek. Podczas ostatnich uroczystości jakie się odbywają dorocznie w okresie przedżniwnym grupa Greczynek chlubiła się tym, że posiada na sobie 27 spódniczek. Greczynki znajdując się w niewoli tego zwyczaju czują się mimo to bardzo szczęśliwe i zadowolone.

### ZWROT PODARKÓW ŚLUBNYCH

W Japonii istnieje osobliwy zwyczaj zwracania podarków ślubnych. W dniu wesela młoda para otrzymuje zazwyczaj szereg podarków i prezentów od znajomych i krewnych. Prezenty te nowozaślubiona małżonka przyjmuje z wdzięcznością i nazajutrz po zaślubinach obdziela nimi swą matkę. Fakt ten ma znamionować akt dziękczynny za otrzymane wychowanie i opiekę, a jednocześnie jest symbolem rodzinnej niezależności.



# Jak organizować wycieczki na wystawę „Praca i Kultura Wsi" w Liskowie

Wystawa Liskowska, mając zupełnie inny wygląd od wszystkich wystaw, też ma całkowicie inną organizację wycieczkową.

**Ministerstwo Komunikacji przyznało b. znaczne ulgi, bo 75 proc. w obie strony,**

ale jako warunek postawiło, że wycieczki nie będą mogły przybywać kiedy zechcą, lecz ściśle według ułożonego planu. Dla każdych 2—3 powiatów zostanie zorganizowany specjalny pociąg i poza nim nikt nie otrzyma już ulg przejazdowych. Będzie to wielkim ułatwieniem dla organizatorów wycieczki, gdyż frekwencja znaczenie wzrośnie, a przez to wszelkie koszty się obniżą.

Niezmiernie ważną rzeczą jest, że uczestnicy wycieczki mają prawo do bezpłatnego przejazdu od swego miejsca zamieszkania do stacji skąd wyrusza pociąg.

Wszyscy, którzy chcą jechać na Wystawę Liskowską winni zgłosić się do najbliższej stacji kolejowej lub do Delegatury Ligi Popierania Turystyki przy odnośnej Dyrekcji P. K. P. ew. do właściwego Wydziału Powiatowego, gdzie otrzymają szczegółowe informacje o terminie wyjazdu pociągu popularnego, koszcie przejazdu itd. **Zgłoszenia najlepiej robić przez organizację, do której się należy lub bezpośrednio do Wydziału Powiatowego.** Komitet Wystawy ze swej strony poczynił wszelkie ułatwienia organizacyjne, jak przejazdy autobusami od stacji Opatówka do Liskowa, tanie popularne wyżywienie i noclegi. Lisków może codziennie przyjąć kilka tysięcy gości bez obawy o brak w wyżywieniu, noclegów lub lokomocji.

Zgłoszenia wycieczek przyjmuje Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Gromada" — Warszawa, Warecka 11a która przyjęła na siebie całą stronę organizacyjną.

Aby wycieczki dały jak największe rezultaty, każdej z nich na cały czas pobytu w Liskowie,

**będą przedzieleni przewodnicy dla udzielania objaśnień i oprowadzania, zaś wszyscy uczestnicy wraz z biletem otrzymają bezpłatnie przewodnik po Liskowie i Wystawie.**



Zdjęcie nasze przedstawia podobiznę ks. prałata Wacława Blizińskiego, Twórcy dzisiejszego Liskowa, gdzie wczoraj nastąpiło otwarcie wystawy „Praca i kultura Wsi".



## Ława przysięgłych

### W PROCESIE DOBOSZYŃSKIEGO.

Na proces przeciw Adamowi Doboszyńskiemu, sprawcy napadu na Myślenice, wylosowani już zostali przysięgli. Są to: Stanisław Jabłoński emeryt, Feliks Drobnik em. płk. Alfred Kawecki em. płk., Jan Kostrzwski em płk. Stefan Dudowicz emeryt., dr. Wład. Jarczewski emeryt, Adam Kłodziński em. prof. Radolf Jędrzejewski dyr. banku, Walenty Dudek właśc. real. Antoni Chojnicki em. pkt. Edward Jazłowski emeryt, Franc. Kniański em. wizytator, Stan. Kroczyśni em. kpt., Wład. Homme em. pkł., Józef Jaworzyński em. urz.. Stan. Balucki em. urz. Wacław Dutkiewicz emeryt, Jan Dłuszewski em. prof., Wiktor Gapewski em. wiceprez Izby skarb., Kaz. Hornof em. mjr., Karol Horta em. radca, Ludwik Andrysik emeryt, Alojzy Heinem mjr., i Jan Czyncieł administrator domu.

Z listy tej, przed rozprawą, wybranych będzie 12 sędziów głównych i 2 zastępców, którzy zasiądą na ławie przysięgłych przez cały czas procesu.

Rozprawa rozpocznie się dnia 14 b. m. i potrwa 2 tygodnie.

# Trudności wewnętrzne Rosji Sow.

## Narady G. P. U. — Zamknięty wjazd dla turystów — Afera Gamarnika — Tajemnica Tuchaczewskiego

W Moskwie odbywały się ostatnio częste narady najwyższego kolegium GPU w związku z trudną sytuacją, jaka, sądząc z wiadomości napływających do stolicy, panuje w całym kraju. Według tychże wiadomości dochodzi do rozruchów i zaburzeń w różnych częściach ZSSR. I tak np. w Konstantynówce źle odżywiani i **niewypłacani od dłuższego czasu robotnicy w czasie rozruchów uszkodzili poważnie urządzenia huty szklanej.** W innej miejscowości ludność zatrudniona w robotach drogowych podpaliła miała w nocy koszary GPU, przy czym spaliło się kilkunastu ludzi.

Również i w Rostowie nad Donem doszło do poważnych rozruchów, przy czym tłum demonstrował przed gmachem Donispolkomu. W miejscowości Szerbinowskaja ludność podpaliła w nocy koszary GPU i przecięła hydranty, uniemożliwiając w ten sposób gaszenie pożaru.

**Wreszcie w miejscowości Gorki rozstrzelano naczelnika sektora kolejowego i kilkunastu robotników za spowodowanie głośnej na wiosnę r. b. katastrofy kolejowej.**

* * *

Placówki Inturista na całym świecie otrzymać miały drogą telegraficzną poufne polecenie ograniczenia aż do odwołania organizowania wycieczek zarówno indywidualnych jak i wycieczek zbiorowych do ZSSR.

**Zarządzenie to ma na celu utrudnienie napływu cudzoziemców do ZSSR w związku z obecną sytuacją wewnętrzną.**

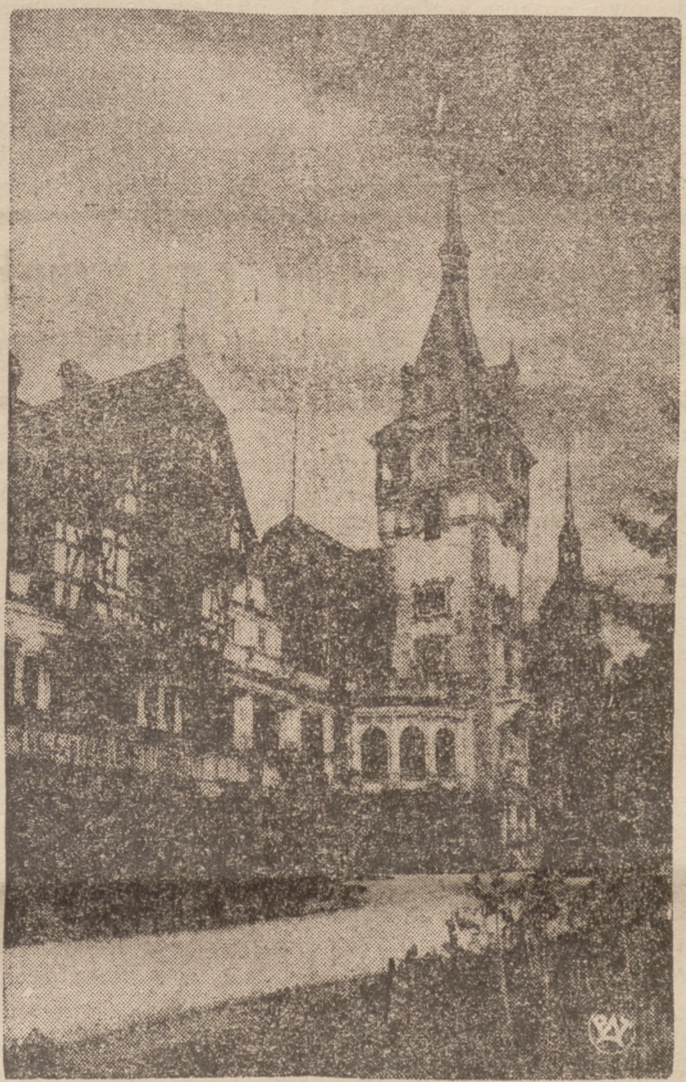
* * *

Koła rządzące w ZSSR nie przestają się interesować aferą Gamarnika, o czym świadczy wielki artykuł w „Prawdzie“ atakujący osobę zmarłego Gamarnika. Cała ta afera świadczy o tym, że Stalin „oczyściwszy“ sobie partię z ludzi bądź to należących do t. zw. „trockistów“ bądź to podejrzanych o sprzyjanie „trockistom“ **wziął się teraz do energicznej akcji oczyszczającej wśród kierowników partyjnych w armii czerwonej.** Partyjna góra stawiana w okresie procesów trockistowskich za wzór doskonałości i prawomyślności politycznej znajduje się teraz pod obstrzałem Politbiura.

Zdaniem tutejszych obserwatorów dyplomatycznych należy się spodziewać jeszcze dalszej akcji przeciwko „nieprawomyślnym“ kierownikom czerwonej armji.

* * *

W związku z pogłoską o aresztowaniu marszałka Tuchaczewskiego zwraca się w Moskwie uwagę na fakt, że **prasa sowiecka do tej pory nie zanotowała żadnej najmniejszej choćby wiadomości o przybyciu lub objęciu nowych obowiązków przez marszałka Tuchaczewskiego w nadwołżańskim okręgu wojennym,** co wydawało by się być potwierdzeniem wiadomości o jego aresztowaniu.



W związku z wizytą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Bukareszcie, reprodukujemy zdjęcie przedstawiające zamek królewski w Sinaia, stanowiący letnią rezydencję królów rumuńskich.



### Film z zaślubin ks. Windsoru

Na mocy uchwały właścicieli kin angielskich film ze ślubu ks. Windsoru nie będzie wyświetlany w Anglii. Decyzja ta jest umotywowana tym, że w kinach mogłoby dojść do rozruchów demonstracji. Związek właścicieli kin podkreślił w swym komunikacie, że powziął decyzję bez jakiegokolwiek nacisku ze strony rządu, lub pewnych kół.

### Więcej polaków

#### NA G. ŚLĄSKU

Olbrzymią przewagę żywiołu polskiego na Śląsku obrazuje ostatnia publikacja śląskiego biura statystycznego. Z przytoczonych tam liczb wynika że na 464 gmin śląskich, 379 posiada przeszło 90 proc. ludności polskiej, w 16 gminach Polacy stanowią 7 — 96 proc. ogółu a tylko 9 gmin na mniej niż 3/4 mieszkańców o języku ojczystym polskim.

Jeżeli chodzi o ludność niemiecką, to w 113 gminach nie było podczas spisu ani jednej osoby z językiem ojczystym niemieckim. W 141 gminach mniej niż 1 proc. a tylko 9 gmin miało ponad 20 pr. ludności niemieckiej.

**Czy jesteś członkiem L. O. P. P.**

# Niezrozumiały spektakl w czerwonej armii

## Czy Blücher, Tuchaczewski i inni zostali aresztowani?

Z za muru granicznego, oddzielającego nas od wschodniego sąsiada, przedzierają się coraz bardziej niezwykłe, coraz sensacyjniejsze wiadomości, które w conajmniej dziwnym świetle przedstawiają sytuację panującą w Związku Radzieckim. Po rewelacyjnych procesach trockistowskich, w orbitę działalności GPU wpadali coraz nowi, coraz wybitniejsi dygnitarze Kompatrii, a obok nich dostojnicy wojskowi, którzy, jak wiadomo, dotych czas byli poza wszelkimi podejrzeniami.

**Korowód wojskowych rozpoczął attache wojskowy przy poselstwie w Londynie, kombryg Putna Po nim zaczęto mówić o samym... Tuchaczewskim.**

Ale tu zdawało się, że pozycja marszałka jest tak potężna, tak nie zachwiana, że przekreślała możliwość jakichkolwiek podejrzeń.

Przeniesiono Tuchaczewskiego jednego z pięciu marszałków Związku Radzieckiego, na podrzędne stanowisko szefa okręgu nadwołżańskiego, przypieczętowało jednakże podejrzenia spadające na ambitnego marszałka, który od dawna, z racji swego pochodzenia i przeszłości, był solą w oku niektórych członków góry partyjnej.

Coś zaczęło się „psuć w państwie duńskim“ i to w tempie bardzo przyspieszonym. Do przeniesienia Tuchaczewskiego, przyłączyły się zmiany organizacyjne gwałtownie przeprowadzane na odcinku armii sowieckiej. Na nic nie przydawały się interwencje Woroszyłowa, coraz mocniej przykręcano śrubę teroru, który kosząc wszystkich „nieblagonadiożnych“, bynajmniej armii nie oszczędzał. **Konkretnym przykładem tej „akcji“ stało się samobójstwo Gamarnika, a natychmiast po nim zrodzona wersja o... aresztowaniu Tuchaczewskiego.**

Oczywiście wszystkie informacje na ten temat należy przyjmować z dużą dozą sceptycyzmu, to też jedynie z obowiązku dziennikarskiego notujemy pogłoski **o aresztowaniu władcy Dalekiego Wschodu marszałka Blüchera, pod sekretarza stanu w komisariacie sprawz agranicznych Krestińskiego, b. ambasadora Związku w Hiszpanii — Rosenberga i ambasadora Związku w Akkarze — Karachana.** W normalnych warunkach aresztowanie równie wybitnych osobistości, a już specjalnie Blüchera i Karachana, dwu ludzi którzy bezsprzecznie stworzyli podwaliny państwowości sowieckiej w krajach Bliskiego Wschodu i Dalekiego Wschodu, należałoby potraktować jako wyjątkowo złośliwą plotkę, ale... o normalnych warunkach dawno już w Związku Radzieckim zapomniano.

Aresztowanie Tuchaczewskiego wydaje się w chwili obecnej faktem przesądzonym. Wskazuje na to, już chociażby tylko to, że **ambitny marszałek po dziś dzień nie przybył do Samary, gdzie mieści się siedziba dowództwa okręgu nadwołżańskiego.**

I znów ta sama historia. W normalnych warunkach możnaby bez specjalnych trudności ustalić czy dany osobnik jest aresztowany, czy nie, a jeśli jest, to za co. W Związku Radzieckim, który nie bez słuszności szczyci się tak bardzo liberalną konstytucją „likwidacja“ ludzi niewygodnych odbywa się starym, gepistowskim systemem, przy czym ofiara zwykle trafia naprzód pod obstrzał „Politbiura“. A że ludzi niewygodnych dla Stalina jest w partii i w armii coraz więcej, więc... nie należy dziwić się, że aresztowania następują co dnia, porywając coraz nowe, coraz wybitniejsze osobistości, które naraziły się swą „nieprawomyślnością“ wobec ojca Związku Radzieckiego“ tow. Stalina.

Trudno stosować wobec Rosji dzisiejszej złotą maksymę: „nie trzeba niczym się dziwić“. To co się tam dzieje — przyjmując, że prawdą jest tylko 10 proc. tych informacji, które do nas przesiąkają —jest prawdą tak niezwykłą, tak koszmarną, że próżno by szukać wzorów sa przestrzeni nieomal całego stulecia.

**W żadnym kraju i w żadnym ustroju nie notowano na przestrzeni ostatniego stulecia tak radykalnej „czystki“ jak ta, której świadkami jesteśmy obecnie w Związku Radzieckim.**

**Refleksje**

# Aktualne nieaktualności

Na zebraniu w Sosnowieckim Klubie Towarzyskim, podczas którego był wygłoszony odczyt pod tytułem „Dzieje masonerii", z czego zdawano tu już relację, nastąpiła może niezauważona, może niedoceniona kontrowersja, której chyba nie należy pomijać milczeniem.

Oto w zagajeniu przed odczytem prezes Klubu powiedział o nieaktualności tematu odczytu, prelegent zaś w pierwszych zdaniach wyraził pogląd, że rzecz o masonerii jest raczej aktualna. Z poglądem tym zgodził się ostatecznie i prezes Klubu, zamykając po odczycie z niewątpliwym pożytkiem odbyte zebranie.

Nie obawiam się o to, aby kogokolwiek z inteligentnych słuchaczy odczytu o masonerii nękało później jałowe pytanie, czy odczyt był rzeczywiście aktualny czy też nie, jest bowiem sprawą jasną, że w określeniu „nieaktualny" należy się dopatrzeć zalety odczytu, nieobliczonego na szybko przemijający smak teraźniejszości. Słuszne jest również określenie „aktualny" w znaczeniu jego wieczystej aktualności, jak są zawsze i będą jeszcze przez wieki aktualne np. arcydzieła sztuki. Istnieją też pewne sprawy historii, nie dające się załatwić z dnia na dzień, z roku na rok, a choćby nawet ze stulecia na stulecie i dlatego ich aktualność jest inna, niż, dajmy na to, zagadnienie podatku samorządowego albo sprawa uregulowania Czarnej Przemszy.

Są to właśnie owe wymienione w tytule aktualne nieaktualności. Należą do nich bezspornie i dzieje masonerii, wyjaśniające wiele zagadek z naszej historii.

Miarą wartości kulturalnych danego środowiska jest jego zainteresowanie się nieaktualnościami. W korowodzie spraw dzisiejszych, których życie trwa nie dłużej jak życie jętki, giną nam z oczu zagadnienia, w których nasze czasy stanowią tylko jeden z licznych i bynajmniej nie decydujących okresów.

Od paru już lat przeróżnego rodzaju aktualności tak pochłaniają naszą uwagę, że nie mamy już czasu na uszlachetnienie naszych zainteresowań intelektualnych „nieaktualnościami". Wulgaryzacja życia odbywa się więc w tempie zastraszającym.

Od jakże dawna nie mieliśmy w Sosnowcu odczytu z dziedziny literatury, teatru, jakże dawno nie mówiono nam o nowych prądach w świecie sztuki plastycznej.

Miasto staje się coraz większe, nowe domy coraz wyższe, a kraj myśli coraz ciaśniejszy, poziom zainteresowań coraz niższy.

Sosnowiecki Klub Towarzyski ma wdzięczne zadanie pobudzenia ruchu umysłowego w stolicy Zagłębia.

Ćw.

## Egzaminy do państw. liceów HUMANISTYCZNEGO MĘSKIEGO i HANDLOWEGO W SOSNOWCU

Zgłoszenia kandydatów do I szej klasy jedynego męskiego państwowego liceum humanistycznego i do I-szej kl. liceum państw. handlowego w Sosnowcu przyjmuje kancelaria gimnazjum B. Prusa, u. Orla 13 do dnia 19 czerwca b. r.

1) O przyjęcie do klasy I-szej liceum humanist. mogą się ubiegać kandydaci, którzy do dnia 1 września b. r. ukończą co najmnej lat 16, a nie przekroczą lat 20. Do podania należy załączyć dokumenty.

2) O przyjęcie do klasy I-szej liceum handlowego mogą się ubiegać kandydaci (tki), którzy kończą w bież. roku co najmniej lat 16, a nie przekroczą 20. Do podania należy załączyc dokumenty szczegółowych informacyj udzieli kancelaria szkoły.

# Żeby Sosnowiec był ładniejszy

## powstaje Towarzystwo upiększenia miasta

Przedwczoraj w sali posiedzeń rady miejskiej ratusza sosnowieckiego odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie nowopowstającego Towarzystwa upiększenia miasta.

Do dość licznie zebranych zaproszonych mieszkańców z różnych sfer i organizacyj przemówił prezydent miasta p. Kaczkowski. W przemówieniu swym p. prezydent wskazał na to, co powoduje brzydotę miasta, **na brak dbałości mieszkańców Sosnowca o jego estetykę, ale jednocześnie przytoczył kilka przykładów lokalnego patriotyzmu,** choćby ten, że dyr. Lamprecht dał bezpłatnie krzewy na upiększenie ul. Pierackiego, że niedawno jakiś bezimienny ofiarodawca dał do ogródka jordanowskiego huśtawkę.

W innych miastach, a między innymi w Grudziądzu, **oddawna już istnieją Towarzystwa miłośników miasta, które dbają o jego przyzwoity wygląd.**

Właśnie na statucie Towarzystwa grudziądzkiego będzie wzorowało się i Towarzystwo upiększenia miasta w Sosnowcu.

Zarówno z przemówienia prezydenta Kaczkowskiego jak i toczącej się potem dyskusji wynika, że **rzeczywiście istnieje potrzeba powstania w Sosnowcu takiego Towarzystwa**, które, składające się z ludzi szczerze do miasta przywiązanych, może dobroczynnie wpływać na podniesienie się estetyki miasta. Chodzi tu przede wszystkim o roślinność w mieście, **o ukwiecanie balkonów, o zwracanie uwagi przechodniom, aby nie zaśmiecali ulic.**

Towarzystwo miałoby też głos doradczy w sprawach wyglądu domów i utrzymywania porządku w mieście.

Na poniedziałkowym posiedzeniu uchwalono jednogłośnie utworzyć Towarzystwo upiększenia miasta Sosnowca. Wybrano też Komitet tymczasowy, który się zajmie opracowaniem statutu i zatwierdzeniem go u władz. W skład Komitetu weszli pp.: **dr. Maćkowski, Paweł Kucharski, dyr. Lamprecht, inż Wąs i dr. Trampczyński.**

Jesienią po zatwierdzeniu statutu będzie zwołane drugie walne zebranie Towarzystwa.

# Świadectwa szkół powszechnych

## na nieprzepisowych blankietach

Na rynku księgarskim w Zagłębiu ukazały się świadectwa szkół powszechnych wydane przez pewną firmę prywatną w Sosnowcu. Jak wiadomo, na druk takich świadectw posiada wyłączne prawo drukarnia państwowa w Warszawie.

W związku z tym firma sosnow. została pociągnięta do odpowiedzialności, a blankiety świadectw zajęte. Nie jest też pewne, czy świadectwa wydane na blankietach, nie pochodzących z drukarni państwowej, są ważne.

Powyższa afera wywołała duże poruszenie w sferach księgarskich i nauczycielskich całego Zagłębia.

# Kto nic nie dał na pomoc zimową

## nie otrzyma kredytów z B. G. K.

W ub. poniedziałek odbyło się w ratuszu sosnowieckim posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, na którym **dokonano podziału 400 tys. zł. kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego** Kredytów tych trzeba było 1 mil. 200 tys., Sosnowiec zaś otrzymał tylko 400 tys. Dobre jednak i to.

Budującym nowe domy przydzielono pożyczki w wysokości, począwszy od kilku tys. do 40 tys. zł.

Na wniosek rejenta Salaka postanowiono, by ci, którzy **nie wypełnili swego obowiązku podczas akcji pomocy zimowej, nie mogli korzystać z kredytu BGK.** Dopiero po stwierdzeniu, że wpłacali obowiązujące składki na pomoc zimową, będzie udzielana im pożyczka.

# Właściciele nieruchomości w Dąbrowie

## w 20-lecie swej organizacji

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Dąbrowie **obchodziło w ub. niedzielę 20 rocznicę swego istnienia.**

Z racji tej w miejscowym kościele parafialnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie odbyło się nadzwyczajne zebranie właścicieli nieruchomości. Zebranie zagaił prof. St. Tobakowski, po czym za stołem prezydialnym zasiedli pp.: W. Kozłowski, Lewandowska, L. Kuźniak, K. Stankiewicz, Fr. Kowalczewski i W. Mioduszewski.

Na wstępie zebrania odczytana została historia powstania stowarzyszenia.

Następnie nadano dyplomy członków honorowych pp.: **J. Adamczykowi, Fr. Kowalczewskiemu, L. Kuzniakowi, B. Paluchowi, K. Stankiewiczowi i Trzcionkowej.**

Dyplomy uznania za długoletnią pracę w Stowarzyszeniu przyznano pp.: T. Bronnemu, M. Dworakowi, A. Grucy, A. Hulistowi, T. Knappowi, W. Mioduszewskiemu, P. Piotrowskiemu, A. Skibie, oraz rodzinie zmarłych J. Sołtysika i Fr. Woszczka.

Ponadto udekorowano pamiątkowym srebrnym medalem inż. F. Rogalewicza, prezesa stowarzyszenia, za wybitne zasługi położone na polu pracy organizacyjnej własności nieruchomej.

# Gospodarka rolników czeladzkich

## Co zrobi zarząd po załatwieniu sporu z magistratem

Sprawa podziału gruntów między magistratem a Związkiem rolników tabelowych nie przestaje interesować opinii publicznej w Czeladzi. Przede wszystkim **oczy czeladzian zwrócone są na zarząd związku rolników,** który przez likwidację sporu z magistratem na drogę otwartą do uaktywnienia swej działalności. Dotychczas bowiem ograniczano się do zwoływania ogólnych zebrań i podejmowania uchwał.

**Nic natomiast nie zdziałano w dziedzinie gospodarki rolnej,** aczkolwiek na tym polu dużo jest do zrobienia w Czeladzi.

Nie wiadomo jak zarząd związku ustosunkuje się do projektowanej budowy domu obywatelskiego oraz sprawy „Długich łąk". Mówi się, że „Długie łąki" są już wywłaszcz. za cenę 12 tys. zł. i, że zarząd związku ma wszcząć pertraktacje w kierunku uzyskania wyższej stawki za te tereny.

Jak ogół rolników zareaguje na tą sprawę nietrudno przewidzieć ponieważ powszechnie **nie nie słyszało się o wywłaszczeniu „Długów łąk".**

Poza tym powszechnie jest wiadomo, że wartość ich oblicza się nie na 12 tys., lecz ćwierć miliona zł.

**DRZAZGI.**

## Dobra gospodyni

*Dziś przy mikrofonie sosnowieckim stanie p. inż. Rudzka która wygłosi pogadankę o Związku Pań Domu. Drugą pogadankę o żonie górnika wygłosi red. K. Ćwiek. Na treść tej pogadanki złoży się mało znaczna osobliwość naszego Zagłębia ta mianowicie że tu właśnie, na Niemcach przed kilkudziesięciu laty staraniem dyr. Strassburgera powstała pierwsza przy zakładzie przemysłowym w całym ówczesnym imperium rosyjskim szkoła gospodarstwa domowego dla córek robotniczych*

*Dla nich wydano nawet swego czasu w Dąbrowie specjalny podręcznik*

*W Zagłębiu nigdy nie brakowało ludzi z inicjatywą Powstanie pierwszej szkoły gospodarstwa domowego jest tego dostatecznym dowodem*

## Sześć pięter

*Na rogu ul Małachowskiego i Pierackiego jest budowany dom, wysoki bo będzie miał sześć pięter*

*Nie będzie to jeszcze coprawda drapacz chmur ale bądź co bądź narazie najwyższy dom w Sosnowcu*

*Zaczyna to miasto nabierać coraz więcej rozmachu prawdziwej stolicy Zagłębia*

——ooo——

## Przy głośniku

**SYMFONIA HAYDNA.**

Dla zwolenników muzyki poważnej Polskie Radio zatrzymało również na sezon letni audycje zatytułowane „płyty dla znawców", obejmujące muzykę poważną w najnowszych i najlepszych nagraniach płytowych. Jedną z nich usłyszą radiosłuchacze dziś o godz. 19.00. Na program składają się utwory Haydna, tego idealnego przedstawiciela czystego stylu klasycznego w muzyce. Będzie to Symfonia G—Dur o programowym tytule, często u Haydna spotykanym „Surprise", oraz kwartet smyczkowy C—Dur op. 33. Wykonawcami kwartetu będzie „Kwartet Rotha", symfonię wykona — Bostońska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Kussewickiego.

——ooo——

## Dobry żart

**PRZEZORNOŚĆ.**

Maks Fajngold wpada zadyszany do towarzystwa ubezpieczeniowe. Przy okienku stoi kilku interesantów. Maks roztrąca wszystkich i pcha się pierwszy.

— Pan w jakiej sprawie? pyta urzędnik.

—Chciałem zaasekurować dom od ognia.

— Niech pan poczeka ,muszę załatwiać pokolei.

— Co znaczy, mam poczekać, jak mnie się dom pali.

**PODOBIEŃSTWO.**

— Widziałem dzieci Dziurkiewicza, chłopak jest najwierniejszą fotografią swego ojca.— A dziewczynka najwierniejszym filmem dźwiękowym swojej matki.

**WYSPA.**

Ona: — Nie zapominaj Pawle, że ja cię kocham nad życie i nigdy jeszcze nie zdradziłam.

On— A ty kochanie, nie zapominaj też, że mam na imię Franciszek

# Fałszywy aplikant adwokacki nabierał naiwnych

## Obiecujące występy brata fałszerzy franków

W dniu wczorajszym, w sądzie grodzkim w Sosnowcu odbywała się rozprawa przeciwko 24-letniemu Lucjanowi Nowakowskiemu, zamieszkałemu w Sosnowcu przy ul. Będzińskiej 4.

Lucjan Nowakowski, jest bratem Izajasza Nowakowskiego, głośnego w swym czasie członka szajki fałszerzy franków francuskich, która wykryła policja sosnowiecka. Przebywa on obecnie w więzieniu,

**Lucjan Nowakowski oskarżony jest o to, że podając się za aplikanta adwokackiego lub sądowego od wielu osób pobrał poważne kwoty na poczet spraw, które zobowiązywał się przeprowadzić w sądach, ewentualnie urzędach.**

Sprytny młodzieniec ofiarowywał swe usługi naiwnym, którzy dopiero poniewczasie zorientowali się, że zostali oszukani.

Na wszorajszą rozprawę oskarżony Lucjan Nowakowski nie stawił się lecz przysłał zaświadczenie lekarskie iż przebywa na leczeniu szpitalnym z powodu choroby żołądka.

**Sąd jednak nie uznał zaświadczenia tego za wystarczające do usprawiedliwienia nieobecności oskarżonego i postanowił sprawę rozpatrzyć zaocznie.**

Na rozprawę wezwanych zostało kilkunastu świadków osób poszkodowanych przez fałszywego „aplikanta adwokackiego".

Między innymi zeznawał świadek Szmal, od którego Nowakowski pobrał blisko 1000 zł. na różne koszta, a mianowicie: adwokata, pisania podań itp. związane ze sprawą sądową o zwrot pożyczonych pieniędzy. Szmal skarżył mianowicie swego dłużnika o sumę 2000 zł., w związku z czym Nowakowski pobrał ogółem na koszta 1000 zł

**Szmal zeznał, że dotychczas sprawa ta nie została ostatecznie załatwiona.**

Następnie zeznawała świadek Weisło, która podała, że Nowakowski w związku z prowadzeniem sprawy w sądzie pobrał od niej około 600 zł. na koszta adwokackie, wpłaty sądowe itp. Sprawa ta toczyła się kilka lat i dotychczas również nie została załatwiona.

Świadek Maria Zuch podała, iż Nowakowski miał jej przeprowadzić unieważnienie aktu rejentalnego dłużnika i pobrał w związku z tym około 300 zł., w różnych ratach.

Również następny świadek Zofia Ucińska zeznała, iż oskarżony, podając się za aplikanta adwokackiego pobrał od niej na koszta prowadzenia spraw sądowych około 700 zł.

**Po zeznaniach tych świadków, sąd zarządził przerwę, po której wydał decyzję przekazania sprawy Lucjana Nowakowskiego sądowi okręgowemu, ze względu na rodzaj przestępstwa i wysokość kary grożącej oskarżonemu.**

# Sądowe echa ankiety

## w sprawie przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego do Śląska

W dniu wczorajszym w sądzie grodzkim w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu naszego pisma p. Tadeuszowi Lipskiemu, oskarżonemu z art. 127 k. k (Art. ten brzmi: Kto w miejscu lub czasie zajęć urzędowych albo publicznie znieważa władzę, urząd, wojsko lub marynarkę wojenną albo ich jednostki podlega karze do 2 lat aresztu lub grzywny)

**za umieszczenie w „Expresie Zagłębia" z dnia 2 marca br. artykułu pt.: „Głos za przyłączeniem Zagłębia do województwa śląskiego"**

Autorem tego artykułu był sekretarz Centralnego Związku Górników p. Bielnik, który odpowiedział w nim na ankietę zarządu m. Sosnowca w sprawie istniejącego projektu przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego do Śląska. P. Bielnik w ankiecie swej wypowiedział się za przyłączeniem Zagłębia do Śląska.

**Fragmenty odpowiedzi p. Bielnika zostały przez władze skonfiskowane a redaktorowi odpowiedzialnemu EZ. wytoczono z oskarżenia publicznego proces o obrazę urzędu wojewódzkiego w Kielcach.**

Na wstępie wczorajszej rozprawy wyjaśnienia złożył oskarżony red. Lipski, podkreślając, że pismo nasze stanęło na stanowisku utrzymania województwa kieleckiego. Odpowiedź na ankietę sekr. Bielnika zamieścił EZ., wykazując bezstronność w rozpatrywaniu tak ważnego dla mieszkańców Zagłębia — problematu. Jednocześnie redakcja omawiając odpowiedź, p Bielnika podkreśliła, że nie zgadza się z jego wywodami.

Następnie zeznania złożył świadek sek. Bielnik, który zeznał, że był autorem artykułu i uzasadnił swoje stanowisko zajęte w ankiecie, w której wypowiedział się kierując się li tylko dobrem mieszkańców Zagłębia.

**Obrońca oskarżonego adw. Janczewski w dłuższych wywodach uzasadniał, iż w postępowaniu redakcji EZ., która zamieściła artykuł p. Bielnika nie było cech przestępstwa i w konkluzji prosił o uniewinnienie oskarżonego.**

**Po zakończonym przewodzie sąd wydał wyrok uniewinniający red. Lipskiego.**

W motywach wyroku sąd podkreślił, że w zakwestionowanych fragmentach artykułu nie dopatrzył się obrazy władz wojewódzkich, jak również złej intencji ze strony redaktora odpowiedzialnego „Expresu Zagłębia", gdzie był zamieszczony artykuł.

Rozprawę prowadził sędzia p. Gawroński.



# Pierwsza Komunia Św. w Sosnowcu

Dnia 3 czerwca br. w świątyni sosnowieckiej odbyła się uroczystość pierwszej Komunii św.

Dzięki zapobiegliwości Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo wszystkie dzieci przystępujące w dniu tym do I-ej Komunii św. otrzymały kompletny ubiór.

Uroczystą Mszę św. podczas której dzieci otrzymały po raz pierwszy Komunię św. odprawił ks. Kiwacz. Piękne okolicznościowe przemówienie zachęcające do jak najczęstszej Komunii św. było dopełnienie uroczystości kościelnej.

Po Mszy św. odbyła się wspólna fotografia po czym dzieci udały się wraz z rodzicami do Domu. Katolickiego gdzie podejmowano je śniadaniem i obdarzono pamiątką I-ej Komunii św.

W imieniu dzieci rodzice w serdecznych słowach dziękowali dyrektorowi Stow. Pań Miłos. św. Winc. a Paulo ks. kan. Jankowskiemu (choć był nieobecny), ks. Kiwaczowi, przewodniczącej inż. Łukowskiej oraz wszystkim paniom za trud poniesiony w przygotowaniu ich pociech do godnego przyjęcia I-ej Komunii św.

Stowarzyszenie czuje się w obowiązku podziękować p. Lazarowi za bezinteresowne zrobienie 65 fotografii i składa tą drogą staropolskie Bóg zapłać. Zarząd.

# Wizyta p. starosty grodzkiego

## W P.Z.Z.P.P. i H. RZ. P. w SOSNOWCU

W dniu wczorajszym złożył wizytę w Polskim Związku Zawodowym Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu ul. Sienkiewicza Nr. 17-a pan starosta grodzki Kędzierski, przyjmowany przez prezesa p. Grunwalda, sekretarza generalnego p. Ostrowskiego i członków Zarządu Głównego p. p. Lisowskiego, Puchalskiego, Strzałkowskiego i Tirpitza.

Pana starostę informowali obecni przedstawiciele o historii powstania i działalności Związku. Pan starosta interesował się żywo sprawami organizacyjnymi, zwiedził gmach, wyrażając swoje uznanie dla pracy Zarządu, której wyniki wykazuje tak poważny dorobek tak moralny, jak i materialny, wpisał się do złotej księgi pamiątkowej a przy pożegnaniu zapewnił przedstawicieli Związku, że nawiązany kontakt będzie stale podtrzymywał.



# Sprawa b. skarbnika

## ZW. WŁAŚCICIELI GRUNTÓW W CZELADZI

Sąd Okręgowy przystąpił do rozpoznania sprawy Wincentego Przybylskiego (Czeladź, Mysłowicka 9), byłego skarbnika i sekretarza Związku Właścicieli Gruntów Tabelowych w Czeladzi, oskarżonego o działanie na szkodę tego związku.

Akt oskarżenia zarzuca Przybylskiemu uszkodzenie pozostających u niego z urzędu weksli na kwotę kilka tys. złotych oraz niewłaściwe wypełnienie tych weksli, uniemożliwiając uzyskanie w następstwie przez związek swych należności Stwierdzone zosstało, że P. przy zmianie stanowiska sekretarza związku usunął z weksli między innymi swoje własne żyra rodziny i bliskich znajomych by uchylić siebie i wymienionych od odpowiedzialności cywilnej narażając związek na poważne straty.

Rozprawa została odroczona wobec nagłej choroby skarżonego Przybylskiego.

# Wiadomości bieżące

| Środa 9 Czerw. | Dziś: Pryma<br>Jutro: Bogumiła<br>Wschód słońca: 3,16<br>Zachód słońca: 19.54 |
|---|---|

## TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

### EUGENIUSZ BODO W RYBNIKU

Dziś, dnia 9 b. m. o godz. 21 teatr miejski z Sosnowca gra w Rybniku w sali hotelu Świerklaniec arcyzabawną komedię muzyczną p. t. „Ciotka Karola" z udziałem najpopularniejszego artysty filmowego Eugeniusza Bodo w otoczeniu p. p.: Anusiakówny, Arciszewskiej, Jasnorzewskiej, Liebekówny, Cornobisa, Fuldego, Kostrzyńskiego, Nawrockiego i inni.

### KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Jak wam się podoba?
PALACE — Upiór na sprzedaż i Sto pociech.
EDEN: — Manewry miłosne i Człowiek Lew
RIALTO — Zapomniane twarze

—o—

— **Z ŻYCIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ** Zarząd Koła Młodzieży Pracowniczej przy Oddziale P.Z.Z.P.P. i H. Rz. P. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17 a podaje do wiadomości, że w czwartek dn. 10 bm. odbędzie się dancing towarzyski. Początek o godz. 20-tej. W nadchodzącą niedzielę t. j. 15 bm. Koło urządza wycieczkę do Preczowa. Koszt wycieczki zł. 1 — Zbiórka na dworcu o godz. 7-mej.

## P. Cieplakowa

### ZOSTAŁA RADNĄ m. DĄBROWY

Dowiadujemy się, że na miejsce zmarłego przed kilkoma dniami radnego W. Suwały wchodzi do rady p. Władysława Cieplakowa.

## Śledztwo policyjne

### W SPRAWIE RABUNKU W GOŁONOGU.

Jak donieśliśmy, na mieszkanie górnika Franciszka Swobody w Gołonogu na kolonii Tworzeń doknan napadu rabunkowego Łupem napastników padło 1000 zł.

Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Szczegóły dochodzeń ze względu na dobro śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

## Proces Krokowej

### MA SIĘ KU KOŃCOWI

Wczoraj w ostatnim dnu rozpoznawanej od tygodnia w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozprawie w głośnej aferze Anieli Krokowej, sąd zamknął przewód sądowy, udzielając głosu prok. Chutkiewiczowi. Prokurator domagał się przykładnego ukarania wszystkich oskrżonych, w szczególności zaś surowego wymiaru kary dla oskarżonej Krokowej. Przemówienia obrońców trwały do późnego wieczora.

Wyrok, który budzi wielkie zainteresowanie spodziewany jest dziś

## Z pobytu w Dąbrowie

### J. E. KS. BISKUPA KUBINY

Ks. biskup Kubina w dniu wczorajszym wizytował gimnazjum im. E. Zawidzkiej w Dąbrowie, gdzie Dostojnego Pasterza witali dyr. Jarosowa, prezes zarządu samopomocy szkolnej inż. Marczewski ks. prof. Baranowicz oraz w imieniu samorządu szkolnego uczenica M. Wojewódzka i w imieniu Sodolicji uczenica Banasikówna.

W czasie pobytu ks. biskupa Kubiny w gimnazjum popisywał się chór szkolny i grała na skrzypcach uczenica Z. Patajówna.

Dostojnemu Pasterzowi wręczono kilkanaście wiązanek żywego kwiecia w tym dniu ks. Biskup wizytował również szkołę górniczo-hutniczą.

Tu witali Dostojnego Pasterza dyr. Wołejko personel nauczycielski i uczniowie.

—oOo—

— **DOWBORCZYCY!** Byli żołnierze 1-go Polskiego Korpusu Gen. Dowbór — Muśnickiego proszeni są o podanie: Nazwisko, imię, stopień wojskowy i formacja z Korpusu, stopień wojsk. w rezerwie WP., rok urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania (becny adres w Zagłębiu Dąbrowskim) pod adresem: Piotrowski Eugeniusz, kpt. w st. sp. Sosnowiec. ul. Lwowska nr. 5—II m. 63 względnie: Kania Jan, zast. nacz. poczty Sosnowiec — 1, Sosnowiec, ul. 3 Maja.

— **TOW „DOM LUDOWY" W ZĄBKOWICACH** zawiadamia członków że ogólne zebranie roczne odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 18.30 w pierwszym terminie o godz. 19 w drugim terminie z. ważnością uchwał bez względu na ilość obecnych

# Roczny popis uczniów

## SZKOŁY MUZYCZNEJ W SOSNOWCU

W bieżącym roku— szkoła muzyczna im. St. Moniuszki w Sosnowcu -- kończy 5 ty rok swego istnienia. Pragnąc szerzej zaznajomić ogół społeczeństwa ze swym dorobkiem wychowawczym i artystycznym — szkoła urządza w sobotę 12 bm. o godz. 6 pp w auli państw. gimn. im. St. Staszica w Sosnowcu ul. Żeromskiego 3 — roczny popis uczniów następujących klas: pp. Ewy Horbaczewskiej -- śpiew solowy, Stanisława Bielickiego — fortepian i Edmunda Sieji — skrzypce. Wstęp od 50 gr. do zł. 2.50

— **Z TYGODNIA PCK W ZĄBKOWICACH.** W Ząbkowicach odbyła się uroczystość tygodnia PCK. Komitet tygodnia z przewodniczącym p. inż. Wł. Górnym, prezesem Wł. Bereszko i p. Hel. Burnatowiczówną na czele nie szczędził starań, aby impreza wypadła poważnie i uroczyście. O godz. 9 rano z parku Domu Ludowego wyruszył pochód ze sztandarami miejscowych organizacyj, licznie przybyłych na uroczystość, oraz drużyny ratownicze i młodzież szkolna, przy dźwiękach orkiestry KPW. do kościoła na nabożeństwo. Uroczystą mszę św. celebrował miejscowy proboszcz ks. dziekan J. Pluciński. Podczas mszy przy akompaniamencie miejscoyego organisty p. Promblika śpiewali soliści, p. Frank i p. Janusz Mirocha — Sikorski.

Po nabożeństwie pochodl powrócil do Domu Ludowego. Tu słowo wstępne o znaczeniu PCK. wypowiedział prezes Wł. Bereszko, zaś zaproszony prelegent p. mecenas J. Szeniec z Będzina wygłosił odczyt o powstaniu, znaczeniu i działalności PCK.

Od rana do godz. 12 odbywaał się zbiórka uliczna, z której osiągnięto 41 zł 22 gr.

# Ze straży ogniowej

## W GRODŹCU

W Grodźcu odbyło się walne zebranie członków ochotniczej straży ogniowej.

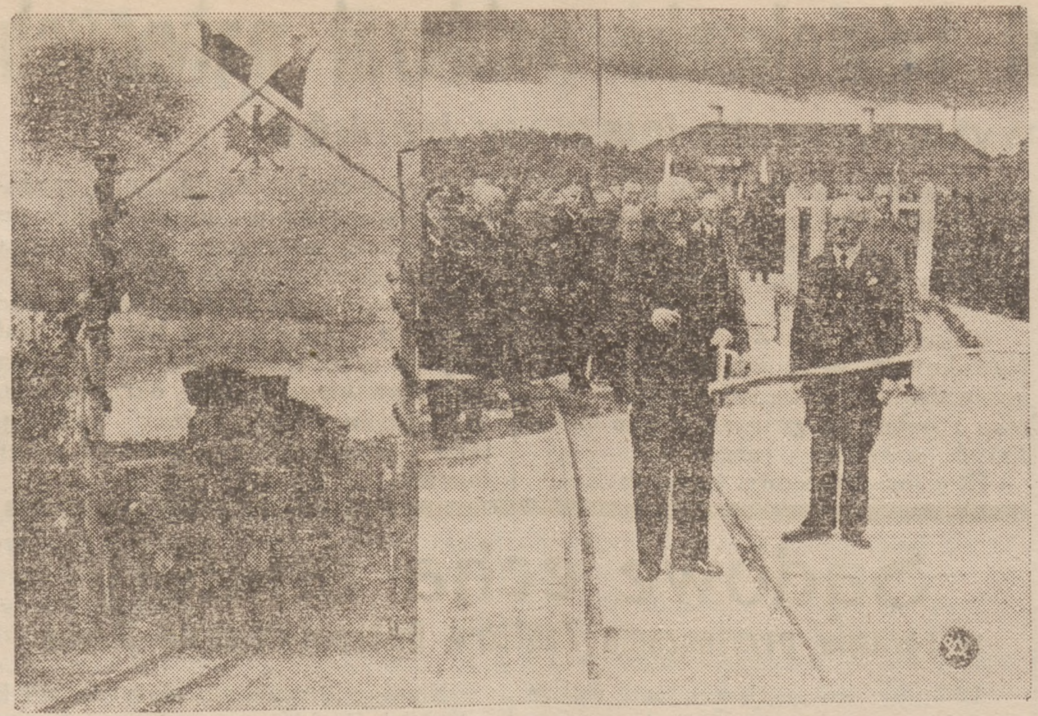
Zagail zebranie prezes straży dyr. Hertz, po czym przewodnictwo objął Jan Gołąb. Sprawozdanie z działalności tymczasowego zarządu referował dyr. Hertz, sprawozdanie kasowe p Żukowski komisji rewizyjnej p. Zmysło. Ze sprawozdania wynika, że prowadzone były dla członków straży kursy przeciwgazowe. Dużą przeszkodą w normalnym funkcjonowaniu straży było brak komendanta straży który opuścił swe stanowisko, przenosząc się do straży Tow. Grodzieckieg.

Na zebraniu uchwalono mianować komendantem p. St. Frasunkiewicza długoletniego i wytrwałego oficera straży. Kandydatura p. Frasunkiewicza zostanie przekazana do zatwierdzenia władzom powiatowym.

W dyskusji poroszono sprawę pewnych nieścisłości w prowadzeniu ksiąg kasowych. Były to uchybienia statutowe Sprawa ta dotyczy poprzedniego zarządu

Po dłuższej dyskusji uchwalono przeciwko niektórym członkom poprzedniego zarządu przeprowadzić dochodzenie dyscyplinarne.

Skład zarządu pozostał ten sam z wyjątkiem skarbnika p. A. Kocyby, na miejsce którego zarząd dokooptuje nowego skarbnika.



Zdjęcie nasze przedstawia moment złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, przez delegatów na Międzynarodowy Kongres Olimpijski, który odbywa się w Warszawie. Wieniec niosą członkowie polscy komitetu gen. Ruppert i b. min. Matuszewski.

# Uśmiechnij się!

— Chciałabym zdobyć takie powodzenie ,jak ta piękna amerykanka!

— Która? Marynarz o laurach jakiejś gwiazdy z Hollywood?

— Ależ nie. Nie mam talentów aktorskich i nie marzę nawet o laurach filmowych.

— Kogoż więc masz na myśli?

— O tu, spojrzyj na reprodukcję reklamy karminu! Widzisz tę niewiastę To podobizna Gwili Andre. Jakiż miły uśmiech .Ile radości życia w tych oczach, w wyrazie twarzy.

— Ach, więc to ona urzekła cię?

Rozmowa urwała się na chwilę i obie panie, Laura T. i Helena S., pogrążały się w studiowaniu nowojorskiego tygodnika „Studio".

— Moja droga — przerwała milczenie pani Laura — powiedz mi czym się zajmuje, kim jest w życiu przedmiot twoich marzeń?

— Gwili Andre jest, jak widzisz, moja droga, nieodzowną ozdobą, reklam, ogłoszeń, plakatów i prospektów każdej większej firmy amerykańskiej. Każdy Amerykanin wie, jak się uśmiecha Gwili Andre paląc papiersa, szoferując, karminując wargi, czerniąc brwi wkładając pantofelki, popijając wino czy whisky. I za pozowanie do zdjęć, za swój niepohamowany uśmiech pobiera gażę większą, niż prezydent USA., niż którakolwiek z gwiazd Hollywoodu.

—Rozumiem ,Helenko ,ale o co ci chodzi? O powodzenie materialne, o rozgłos?

— Zazdroszczę tej modelce jej uśmiechu, który jest zarazem źródłem uroku Andre i powodzenie materialnego. A ja nie umiem się zdobyć na taki uśmiech. Życie też skąpi mi uśmiechów.

— A więc o to idzie. Teraz wiem dlaczego cię tak zafacsynowała kariera owej modelki amerykańskiej. Ale głowa do góry! Nie martw się. Mam pomysł, Heluś, uśmiechnij się.

— Lauro, jakaś ty zabawna i dziecinna. Cóżeś wymyśliła

— Właśnie, że wymyśliłam. Zmusiłam cię do uśmiechu, którym możesz skusić i uwieść nie byle kogo.

— A to dobre, ty fantastyczko. Kogo skuszę? — maharadżę, nababa amerykańskiego?

— O wiele większą personę — Jej Królewską Mość Fortunę we własnej osobie. Nie oprze ci się.

— Powiedz że wreszcie o czym myślisz, Lauro!

— Weź kochanie, nie zwlekając bilet do I. klasy Loterii Państwowej! Oto moja najszczersza rada: uśmiechnij się do Fortuny, odpowie ci tym samym!

## Z ZAWIERCIA.

(z) **PODZIĘKOWANIE ZA OFIARNOŚĆ POLICJI.** Jak to już swego czasu donosiliśmy dzięki inicjatywie komendanta powiatowego policji p. kom. Stanisława Siwonia oraz ofiarności policji powiatu zawierciańskiego i Rodziny Policyjnej w Zawierciu w okresie od grudnia ub. r. do 31 ub. r. br. prowadzona była przy konnym oddziale kuchnia, która codziennie wydawała bezpłatnie 75 obiadów najbiedniejszym dzieciom z Zawiercia.

Przed paru dniami dzięki ofiarności tej samej policji odbyło się rozdawnictwo odzieży bielizny i obuwia. Za tego rodzaju pomoc i szlachetną ofiarność wszystkie matki dożywianych jak i obdarowanych dzieci, składają tą drogą serdeczne i gorące podziękowanie inicjatorowi tych akcji kom. pow. pol. kom. Siwoniowi oraz na jego ręce składają podziękowanie policji powiatu zawierciańskiego.

# RADIO

## PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa 9 czerwca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.18 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10. Muzyka z płyt. 7.15. Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka dla młodzieży. 12.25 Płyty. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Gawęda o rodzinie posłów 16.15 Koncert rozrywkowy. 16.45 Odczyt. 17.50 Nowoczesna książka. 18.00 Chwilka Biura Studiów 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty. 19.00 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert ork. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski 21.45 Jazda z Ziurdanką. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Wiadomości dziennika 23.00 Programy lokalne.

## KATOWICE.

Środa 9 czerwca.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Chór Dana (płyty) 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Płyty 15.00 Koncert życzeń. 13.15 Płyty. 15.30 Płyty. 15.45 Wiadomości giełdowe. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty 19.00 Spółdzielczość spożywców na Śląsku. 19.10 Płyty. 19.40 Pogadanka aktuana. 20.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos

## PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek 10 czerwca.

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny 7.10 Parę informacyj 7.55 Muzyka z płyt gramofonowych 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Płyty gramofonowe. 12.40 Dziennik południowy. 12.25 Płyty. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Podróże międzyplanetarne.. 16.15 Przyroda pieśni i w muzyce 16.45 Jak walczyć z okradaniem sadów. 17.00 Zespół salonowy. 17.50 Poradnk sportowy. 18.05 Pogadanką społeczna. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty.118.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Koncert symfoniczny. 21.45 Jazda z Ziurdanką. 22.00 Audycja muzyczna. 22.50 Wiadomości dziennika 23.00 Programy lokalne.

(z) **PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE W KOZIEGŁOWACH.** W związku ze zbliżającym się zakończeniem roku szkolnego młodzież szkoły powszechnej w Koziegłowach urządziła w ub. niedzielę wspaniałą rewię, pod kierunkiem p. T. Żurka kier. szkoły i grona nauczycielskiego. Na program jej złożyły się: 1) taniec kwiatów, 2) obrazek sceniczny: Jak się Pietrek dostał do nieba", 3) taniec marynarzy 4) obrazek scen.. „Defiiada bajek", 5) menuet 6) baśń „Krolewna Basia" 7) fragment „Dzadów", 8) kominek zuchowy, 9) wielbląd, 10) taniec łobuzów, 11) chór z orkiestrą szkolną.

Rewia wypadła doskonale dzięki wspaniałym strojom i starannej reżyserii.

Podczas rewii i w przerwach przygrywała bardzo ładnie orkiestra szkolna prowadzona przez naucz. p. Władysława Kańtocha.



# Naibogatszy człowiek na świecie

Dwie najistotniejsze cechy charakteru najbogatszego człowieka na świecie, Nizama Hajlerabadu, książę indyjski, to — ostrożność i oszczędność, a właściwie można powiedzieć skąpstwo. Największe majątki Ameryki razem wzięte, nikną w porównaniu z tym, co posiada Nizam. Jego dzienne wpływy w gotówce wynoszą 50 tysięcy dolarów, jego klejnoty mają wartość około 150 milionów dolarów, jego bryły złota oblicza się na 250 milionów dolarów. Jeśli doliczy się do tego jeszcze inne źródła, z których czerpie on kapitał, wtedy ogólny jego majątek wynosi około 10 miliardów dolarów!

Mimo to jednak Nizam pali papierosy, które kosztują mniej niż jednego centa. Kiedyś nie chciał on zapłacić 5 centów za porcje lodów w jakimś lokalu! Od lat jeździ on ciągle jednym i tym samym samochodem Ubrania jego które są już zniszczone, otrzymują jego synowie, ku ich wielkiemu, zresztą, niezadowoleniu.

W przeciwieństwie do tego, co wyobrażamy sobie o indyjskich nababach, Nizam Hajderabadu zupełnie nie interesuje się rozrywkami życiowymi. Jest on natomiast wzorowym mężem i ojcem. Niedawno Nizam obchodził swój srebrny jubileusz i przy tej okazji w jaskrawy sposób wyszła na jaw jego niezwykła oszczędność. Oczywiście. że uroczystości odbyły się, poza tym jednak Nizam zrezygnował ze wszystkiego, co tylko można było opuścić. Nawet procesja słoni, która przy podobnych okazjach jest jedną z głównych atrakcyj, nie odbyła się. Tylko poszczególne słonie widać było w pochodzie.

Z drugiej zaś strony Nizam pomaga wszystkim biednym w swoim państwie. Jest on prawdziwym ojcem swego kraju. W ubiegłym roku np. zakupił on ogromną ilość najnowocześniejszych aparatów radiowych i w każdej wiosce kazał ustwić taki aparat. Poza tym zajmuje on się bardzo wychowaniem swego narodu. Sir Akbar Hajdari, minister finansów Hajderabadu, mówi o swym królewskim panu i władcy w następujący sposób:

— Żyje on nieomal w spartańskiej skromności. Pieniądze nie dla niego nie znaczą, mimo, że doskonale umie się z nimi obchodzić. Swe interesy finansowe. Nizam reguluje bez niczyjej pomocy. Jego skarbiec, do którego jest tylko jeden klucz — a ten Nizam nosi zawsze na sznureczku dokoła szyi — ma tylko jedno wyjście: tajne drzwi prowadzące tam z sypialni księcia.

Oprócz swych klejnotów i pieniędzy, Nizam Hajderabadu posiada 30 marmurowych pałaców, 600 samochodów, własną kolej żelazną, która zawsze jest czynna, tak że może on w każdej chwili pojechać do najdalej położonych części swego kraju.

Wszystkie te dobra są atrybutami jego godności królewskiej. Robi on z nich jednak rzadko tylko użytek. Gdyby chciał, mógłby on używać diamentów o nieoszacowanej wartości jako guzików. Nizam jednak nigdy nie nosi żadnych klejnotów na sobie. Nawet jego posiłki są niezwykle skromne, można nawet powiedzieć biedne. Jego przyzwyczajenia są prawdziwie ascetyczne. Mieszka on w stosunkowo bardzo skromnym domu, który dał mu do dyspozycji jego ojciec. Nizam rezygnuje także z przyjemności myśliwskich, które dla książąt indyjskich tyle znaczą, gdyż jak twierdzi on są mu one za drogie.

Gdy muzułmanie w Londynie postanowili wybudować w stolicy angielskiej meczet. Nizam Hajderabadu który jest bardzo nabożnym mahometaninem. wyznaczył na ten cel natychmiast olbrzymią sumę.

Nizam Hajderabadu tak mądrze potrafił zawsze kierować swymi interesami finansowymi, polityką zewnętrzną oraz polityką małżeństw — wszyscy jego synowie i córki weszli w związki małżeńskie z wpływowymi sojusznikami — że w sprawach Wschodu jest on niezwykle cenioną postacią.

**Antoni Hram**

# UPIORNA NOC MIŁOŚCI

**Współczesna powieść sensacyjna**

**(Streszczenie początku powieści).**

**Dwom inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wynaleźć maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna ta, jak ją nazwali „beba". została im wykradziona przez członków wywiadu ościennego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.**

**Przy wynalazcach pozostała tylko mała, ale najważniejsza część maszyny. Powtórna próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grzywaka, w którego willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.**

**Na plan całej tej afery wpadł jedynie student Rutecki.**

—o—

88)

Dlatego też nie wspominał ni jednym słowem o tym, gdzie leży przyczyna tych wszystkich potwornych kłamstw, jakie padły z ust Beaty Krynickiej. Zresztą i jego nerwy nie były już stanie znosić dłużej tej nadludzkiej udręki. Stanisław pragnął spokoju, aby wypocząć i skupić się, a później dopiero podjąć nieubłaganą walkę z podłością tej przewrotnej kobiety, a przez to ratować, nie tylko swą wolność, ale przede wszystkim sponiewieraną godność uczciwego człowieka, nad którym zawisło najstraszniejsze z oskarżeń.

Ale i sędzia śledczy uważał konfrontację za skończoną, bowiem polecił policjantowi odprowadzić Burskiego z powrotem do aresztu.

Lecz dziwne, że kiedy przygnębiony, nadludzko wyczerpany inżynier opuszczał gabinet sędziego śledczego i mimowolnym, krótkim spojrzeniem zatrzymał się na twarzy Beaty, dostrzegł w jej ciemnych oczach jakiś niewypowiedziany lęk, przerażenie i rozpacz. Tym jednym, krótkim, zalękłym spojrzeniem powiedziała mu tak wiele, że w głowie Stanisława powstał teraz zupełny chaos splątanych, rozstrzelonych myśli.

— Oszalała — stwierdził — posuwając się w smętnej zadumie za prowadzącym go przodownikiem.

ROZDZIAŁ 32

**Straszna wiadomość**

Wiadomość o aresztowaniu Burskiego spadła na Jadwigę Próchnicką tak nieoczekiwanie, że biedna dziewczyna długo nie mogła pogodzić się z tą przerażającą myślą, sądząc, że jedynie uległa jakiejś mistyfikacji. Nie starała się więc z początku wnikać w przyczyny tego wypadku, a jedynie zrozumieć, czy to, o czym mówiono powszechnie od kilkunastu godzin, mogło się zdarzyć istotnie.

Rzeczywistość była jednakże nieubłagana w swym okrucieństwie. Nazwisko Stacha widniało na naczelnych miejscach sensacyjnych dzienników i trudno było łudzić się dłużej, że ta bolesna wiadomość jest tylko zwykłą, złośliwą plotką. Niepewność i obawy Jadwigi potęgował jeszcze ten fakt, że nie można było stwierdzić, na jakim tle nastąpiło aresztowanie Burskiego, bowiem szczegóły tej całej sprawy trzymane było przez władze śledcze w ścisłej tajemnicy. Można się więc było jedynie opierać na przypuszczeniach i domysłach prasy, z których wynikało, że młody inżynier jest zamieszany w zbrodni, popełnionej na osobie Stefana Grzywaka.

Ale właśnie tego rodzaju pogłoski, nieprawdopodobne i fantastyczne w pojęciu Jadwigi, sączyły w jej gorące i kochające serce jad strasznej goryczy. Biedna dziewczyna odchodziła niemal od zmysłów, nie mogąc dowiedzieć się prawdy o losie ukochanego i przeciwstawić się tym potwornym oszczerstwom, będących obecnie jedynym tematem rozmów żądnej sensacji gawiedzi. Napróżno jednak dzwoniła do urzędu śledczego i do policji; zbywano ją półsłówkami, zastawiając się tajemnicą służbową, a nie miała na tyle sił, aby udać się tam osobiście. Jedno tylko zdawało się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, a mianowicie, że pogłoska o aresztowaniu Stacha jest prawdziwą.

W tego rodzaju stanie depresji duchowej zastał Jadwigę Wiktor Rutecki, który właśnie w tej samej sprawie do niej przybywał.

Na widok tego przedsiębiorczego młodzieńca, którego zdołała poznać jako człowieka nie załamującego rąk w największym nieszczęściu, jakaś nowa otucha wstąpiła w udręczone serce biednej dziewczyny. Odgadywała, że Wiktor, którego nie widziała z górą od tygodnia, przychodzi właśnie teraz, ażeby ją pocieszyć i szukać sposobu na ratowanie Burskiego. A przede wszystkim spodziewała dowiedzieć się od niego istotnej prawdy.

Jednakże już z pierwszego wejrzenia przekonała się z niepokojem, że Rutecki, tak zawsze pogodnie usposobiony, dziś jest wyjątkowo poważny, choć sili się na wymuszony uśmiech.

Przywitali się jak dobrzy znajomi i usiedli w przytulnym saloniku, obok okrągłego stolika.

— Pani już wie? — raczej stwierdził niż zapytał student, z niepokojem obserwując wyraźny lęk, jaki czaił się w chabrowych oczach Jadwigi.

— Wiem tylko, że stało się coś strasznego, czego nie mogę pojąć — odparła, podnosząc na niego zalękłe spojrzenie. — Co to wszystko ma znaczyć? — zapytała z wyraźnym drżeniem w głosie.

— Panno Jadziu, proszę się uspokoić — jął perswadować Rutecki, zaniepokojony poważnie o zdrowie Próchnickiej, która zdradzała objawy depresji psychicznej.

— Gdzie jest Stach?.. za co go a r e s z t o w a l i. chcę go widzieć! — krzyknęła prawie, chwytając studenta za rękę.

— Wstyd, panno Jadziu, nie móc zapanować nad sobą. Nic się jeszcze nie stało tak strasznego, aby mieć powód do rozpaczy. Pana Burskiego zatrzymano na razie w urzędzie śledczym. Zaszło nieporozumienie, które się musi wyjaśnić i pan Stanisław odzyska wolność. Sprawimy mu owacyjne przyjęcie — uśmiechnął się i próbował żartować, aby rozerwać przygnębioną kobietę.

Jadwiga jednak wyczuwała że Wiktor udaje tylko wesołego, a to podwajało niepokój i rodziło trwożne przeczucia. Chciała za wszelką cenę dowiedzieć się prawdy, gdyż niepewność dręczyła ją więcej, niż sama prawda, bodaj najokrutniejsza.

— Nie jestem dzieckiem, panie Wiktorze — przemówiła poważnie — i wiem, że stara się pan tylko wmówić we mnie to wszystko, co sam zresztą nie wierzy. Czuję, że ten okrutny ciężar niepewności spadłby mi z serca, gdybym mogła choćaż przypuszczać, jakie jest tło aresztowania Stacha.

d. c. n.

---

**Z OLKUSZA.**

## Ofiarna pomoc powodzian

**STRAŻY POŻARNYCH**

Na wiadomość o katastrofalnej klęsce powodziowej w okolicy Ojcwa w dn. 22 maja, szereg straży pośpieszyło na ratunek nieszczęśliwym, ratując ich życie i mienie.

W akcji ratunkowej brały udział straże: Olkusz-miasto, Klucze — papiernia Skała, Wola Kalinowska, Grębynice, Biały Kościół i Wolbrom - fabryka. Poszczególni strażacy, nie bacząc na własne niebezpieczeństwo, uratowali wiele dzieci i kobiet od utonięcia, nie mówiąc o uratowaniu dobytku zagrożonych gospodarstw.

Niezależnie od tego na polecenie p. starosty Brzostyńskiego, który był na miejscu natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia o katastrofie„ straż olkuska zajęła się odnalezieniem wycieczek dzieci z Łodzi i Górnego Śląska oraz, harcerzy olkuskich, których burza została na obozach w okolicy Pieskowej Skały.

Powiatowe władze strażackie w Olkuszu zwróciły się do poszczególnych zarządów oddziałów straży o szczegółowe dane stwierdzone protokularnie, którzy członkowie danej straży nieśli ofiarną pomoc powodzianom i z jakim rezultatem dla ewentualnego odznaczenia

—ooo—

(o) **Z ŻYCIA MYŚLIWYCH POW. OLKUSKIEGO.** W dn. 6 bm. odbyło się w Olkuszu walne zebranie myśliwych pow. olkuskiego pod przewodnictwem łowczego powiatowego, p. St. Chodorowskiego W celu usprawnienia pracy organizacyjnej, podzielono powiat na 6 podłowiectw, mianowicie: Olkusz, Wolbrom Skała, Sławków ,Pilica i Kroczyce Poza tym uchwalono: stworzenie powiatowego funduszu do walki z kłusownictwem i wnykarstwem, zorganizowanie powiatowej straży łowieckiej, komasacje obwodów łowieckich itd.

Do Rady powiatowej łowieckiej wybrano : pp. A. Siermantowskiego, E. Gołębiowskiego, P. Malka i komisarza Pohoskiego. Delegat na walne zebranie wojewódzkie —p. Girmantowski.

---

**NA WESOŁĄ NUTĘ**

## LEKCJA KLIMKA

**Klimek chodzi do szkoły ,ale uczy się bardzo źle.**

**Siedzi na ostatniej ławce i po całych dniach gra z kolegą w szewca, albo w stalówki.**

**— Jak tam, Klimek — pyta nauczyciel — umiesz dziś lekcję?**

**— Umiem, panie psorze.**

**Podejdź tu bliżej. Przepytam cię. Ale, ale. Dlaczegoś nie był wczoraj w szkole?**

**— Kuchnia się u nas zepsuła, panie psorze.**

**— I co z tego?**

**— No i mama posadziła mnie na fajerce, żeby dymu nie było.**

**— Ach tak! No trudno. Powiedz mi, Klimek, jakie znasz rośliny?**

**— Znam kapustę, buraki, pieprz.**

**— A jeszcze jakie?**

**— Nie ma więcej.**

**— Osioł to nie roślina, panie psorze, to zwierzę.**

**— Klimek! Strasznie niemądry jesteś. Powiadasz więc, że znasz kapustę, buraki i pieprz. A jakie są rodzaje kapusty?**

**—Zwyczajna i kwaszona.**

**Nauczyciel westchnął.**

**— Co z ciebie będzie, Klimek? Przecież ty nic nie umiesz. A może wiesz, jakie bywają buraki?**

**— Wiem. Są surowe i gotowane. Mogą też być i siekane, ale wtedy nazywają się buraczki.**

**— Kto ci to wszystko powiedział**

**— Nasza sąsiadka, co jest kucharką w restauracji.**

**— Aha. A gdzie rośnie pieprz?**

**— O, daleko! Tam, gdzie pieprz rośnie.**

**— A do czego służy ?**

**— Do.. do... jak się to nazywa? Do pieprzenia.**

**— Siadaj na miejsce, Klimek. Nic nie umiesz.**

**—Przypomniałem sobie, panie profesorze. Znam jeszcze nne rośliny.**

**— Jakie?**

**— Kwiatki.**

**— Jakie znasz kwiaty?**

**— Chabry, bławatki, maki.**

**— Ile znasz gatunków maku?**

**--Dwa. Tutejsze i tamtejsze.**

**— So to jest róża?**

**— To taka choroba.**

**— A goździki?**

**— To żelazne sztyfty do wbijania w ścianę. A właśnie. Przypmoniałem sobie jeszcze cebulę.**

**— No, do czego służy cebula?**

**— Do niczego.**

**— Jakto**

**—Bo szczypie w oczy i śmierdzi.**

**— A wiesz, chłopcze, że ty masz taki zapach, jak cebula. Bo jesteś brudas i boisz się wody.**

**— To co? Nie jestem kwiatek, niech pan profesor nie wącha.**

**— Klimek! Twój ojciec osiwiałby ze zmartwienia, gdyby się dowiedział, jak źle się sprawujesz w szkole.**

**—O, mój tata byłby bardzo zadowolony, gdyby mógł osiwieć.**

**— Jakto?**

**— Bo jest łysy jak kolano!**

---

(o) **POŻARY.** Przedwczoraj spłonęły dom wraz z zabudowaniami gospodarczymi Piotra Janosika w Wierbce ,oraz gospodarstwo Franciszka Gbyla w Stazegowej, gm. Pilica.

## Pierwsze transporty

**ZIEMNIAKÓW NADHODZĄ.**

Powiatowy komitet pomocy ofiarom powodzi i gradobicia w Olkuszu za otrzymane za pośrednictwem, wojewody 50 tys. zł. zakupił dla dotkniętych klęską gospodarzy pow. olkuskego: 1800 q. ziemniaków, 300 q. wyki, 20 q. gryki, 50 q. fasoli, 150 q. peluszki i 20 q. kapusty pastewnej.

Transporty te już nadchodzą i są rozdawane pomiędzy poszkodowanych gospodarzy.

---

# ZE SPORTU

## Śląsk—Kielce

**O PUCHAR PREZYDENTA RZPLITEJ**

20 bm. o puchar P. Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się mecz reprezentacyj piłkarskich. Mecz odbędzie się na stadionie Unii w Sosnowcu.

Kapitan związkowy okręgu kieleckiego, p. Kanus, w porozumieniu z kapitanem związkowym podokręgu Zagłębia, p. Z. Horzelskim ustalił skład reprezentacyjnej drużyny okręgu kieleckiego.

Grać będą w bramce: Krzyk (Brygada) rezerwa — Sztol (Zew) obrona — Głogowski (Brygady) Zarzycki (CKS) rezerwa — Głowacki (Brygada) i Wolski (Zagłębie). Pomoc: Kańtoch (Brynica): rezerwa — Gałkowski (Unia) ;atak — Krupiński (Brynica) Gontkiewicz, Mayer (Brygada), Banasik (Zagłębie), Gwóźdź (Starachowice) i rezerwa — Misko (Warta).

Skład Śląska dotąd nie jest znany.

## Cracovia zwyciężyła

**KATOWICKĄ POGOŃ.**

W ramach uroczystości jubileuszowych rozegrała drużyna Cracovii zawody w piłkę ręczną z wicemistrzem Polski i prowadzącą obecnie w mistrzostwach Ligi Śląskiej, Pogonią z Katowic zwyciężając ją 10:6 (8:3).

## Piłkarze Poznania pokonani

**PRZEZ NIEMCY ŚRODKOWE.**

W niedzielę w obecności 5 tys. widzów odbył się w Jenie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy rerpezentacją Niemiec Środkowych, a reprezentacją okręgu Poznańskego. Zwyciężyła drużyna niemiecka 5:1 (2:1).

## Wyścigi konne

**W KATOWICACH.**

Wśrodę 9 bm. w przedostatnim dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie —rozegranych zostanie sześć gonitw — jedna z przeszkodami, jedna z płotami i y płaskie z tych jedna sprzedażna po której koń zwycięzca zostanie sprzedany z licytacji najwięcej dającemu.

# Napierała i Michalak na torze Unii
## Zawody kolarskie w Sosnowcu

Jak już donosiliśmy, w dniu 13 bm. na torze Unii w Sosnowcu odbędą się atrakcyjne zawody kolarskie z udziałem najwybitniejszych kolarzy Warszawy, Krakowa, Poznania, Łodzi, Śląska i Zagłębia.

Warszawę reprezentować będą Napierała, mistrz Polski wielokrotny zwycięzca klasycznych wyscigów szosowych, dalej Michalak, b. mistrz Polski, II-gi w biegu dookoła Polski. Obydwaj są członkami drużynowego mistrza Polski na b. rok. Fortu Bema. Z Krakowa ujrzymy na starcie Wandora, wielokrotnego mistrza Krakowa, a obecnie mistrza woj. krakowskiego, które zdobył ubiegłej niedzieli dalej Dudę, mistrza wojj krakowskiego z lat 1933—34—35 oraz Radomia, mistrza Krakowa z r. ub. a obecnie wice mistrza województwa.

Łódź przyśle doskonałego Kołodziejczyka, starego asa z czasów I i II biegu Dookoła Polski, członka drużyny Narodowej walczącej z Niemcami na trasie Warszawa — Berlin, obecnie mistrza woj. Łódzkiego, jakie zdobył ponownie ub. niedzieli Dzielnie sekundować mu będzie znany chyba wszystkim doskonały kolarz Więcek, zwycięzca I-go wyścigu Dookoła Polski i biegu do morza polskiego wielu innych. Poznań i Pomorze desygnują swych mistrzów wojewódzkich Rittera i Kluja.

Z Częstochowy ujrzymy świetnego Łazarczyka b. mistrza województwa kieleckiego.

Na końcu wymienimy naszych starych dobrych znajomych. Są to kolarze Śląska Rurański i Wygięda oraz zagłębiowscy Krzysztowczyk, Kopczyński, Ocicpka i Wawrzycki.

Program biegu przewiduje 4 biegi a mianowicie: amerykański, dystansowy, autralijski rozstawny i pocieszenia.

# Uroczyste otwarcie sesji
## międzynarodowego komitetu olimpijskiego w Warszawie

W poniedziałek wieczorem w Białej sali kolumnowej pałacu Rady ministrów w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie 34 sesji międzynarodowego komitetu olimpijskiego.

W sali zajęli miejsca członkowie międzynarodowego komitetu olimpijskiego w symbolicznych złotych łańcuchach z 5 kołami olimpjskimi na szyi. Pośrodku siedział między nimi prezes komitetu hr. Bailet — Latour. Po lewej stronie zajęli miejsca przedstawiciele rządu polskiego z premierem Sławoj — Składkowskim min. Ulrychem, wicemin. Szembekiem, wicemin. Błeszyńskim, dyrektorem P. U. W. F. gen. Olszyną — Wilczyńskim na czele. Z tej strony siedział także prezydent m. Warszawy Stefan Starzyński.

Po lewej stronie zasiedli przedstawiciele dypomacji z ambasadorami Noelem, Moltkiem, Valentino i Biddle na czele Na jednej ze ścian sali na podium, zawieszono sztandar olimpijski, biały z sięciома kołami.

Obecni byli także liczni przedstawiciele polskich władz sportowych oraz małżonki przybyłych członków międzynar. kom. olimpijskiego.

Uroczystość rozpoczęta została od odśpiewania hymnu olimpijskiego Ryszarda Straussa przez chór „Lira" prf. Kiesewettera. Następnie inauguracyjne przemówienie wygłosił prezes polski kom. olimp. płk. Glabisz, potem przemawiali premier gen. Sławoj — Składkowski, prezydent miasta min. Starzyński, wreszcie otwarcia sesji dokonał w swym przemówieniu prezes międzynad. kom. olimpijskiego hr. Bailiet — Latour.

Na zakończenie uroczystości otwarcia chór odśpiewał pieśń: „Gaude Mater Poloniae".

Wieczorem członkowie międzynar. Kom. olimpijskiego obecni byli na rancie w MSZ. w Łazienkach. Imieniem nieobecnego w Warszawie ministra Becka, gości przyjmował wiceminister hr. Szembek. Podczas rautu odbyły sia produkcje taneczne zespołu Prósickiej.



# JESTEŚMY JEDNEJ KRWI
## ZŁÓŻ GROSZ NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZA GRANICĄ








# DROBNE OGŁOSZENIA

## POSADY I PRACE

**POTRZEBNY** zdolny modelarz od zaraz Wytwórnia modeli „Technika" Sosnowiec Piłsudskiego 25

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**DOM** piętrowy w dobrym punkcie do sprzedania w Porąbce Nr. 85. Spadkobiercy Antoniego Woźniaka.

## Zakład pieczątkarski
### Lucjan Stybliński

Sosnowiec, 1 Maja 26 i Małachowskiego 9, telef. 61882, wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t. p.

## ZGUBIONE DOKUMENTY

**LAJA MELNIK** Będzin, Małachowskiego 11 unieważnia zgubiony dowód osobisty.

**DUCH STANISŁAW** z Klimontowa unieważnia zgubione zaświadczenie za Nr. 205 o rejestracji roweru wydane przez gminę Zagórze.

## RÓŻNE

### Ostrzeżenie

Ponieważ zjawiły się na rynku weksle z moim podpisem i stemplem firmowym sfałszowane przez Mońka Meryna Sosnowiec, Jakóba Gotlieba Sosnowiec i Zajdmana. Ostrzegam przed dyskontowaniem, lub przyjmowaniem jako pokrycie. Proszę się zgłaszać do sprawdzenia weksli: Wolf Fiszel, Będzin, Czeladzka 5.

**ZAPOWIEDŹ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik Hubert Franciszek Klus, stanu wolnego zamieszkały w Wełnowcu Wandy 8, syn hutnika Ignacego Franciszka Klusa, zmarłego ostatnio zamieszkałego w Wełnowcu i żony jego Jadwigi z domu Szyszka zamieszkałej w Wełnowcu, 2. niezamężna Marta Jerczyńska zamieszkała w Katowicach I Plebiscytowa 16 córka pedla gimnazjalnego Filipa Jerczyńskiego i żony jego Katarzyny z domu Lorczyk, oboje zamieszkałych w Kępnie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach, Wełnowcu i Expresie Zagłębia. Ewentualne przeszkoły co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego Katowice, dnia 8 czerwca 1937 r. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie Punyk

**PRZEPRASZAM** najuprzejmiej p. Zygmunta Damma i Jego Małżonkę za bezpodstawne obelgi, skierowane pod Ich adresem w tramwaju w dniu 15 maja r. b. wieczorem Bolesław Liteska.

**ZARZĄD** Straży Pożarnej Ochotniczej w Myszkowie w dniu 9 maja 1937 roku zebrał z kwesty ulicznej 184 zł. 27 gr.

### KANDYDAT NA MĘŻA.

— Chciałby pan poślubić jedną z moich córek? Najmłodsza otrzyma 10.000 posagu, starsza 20.000 ,a najstarsza 00.000 sagu, starsza 20.000 a najstarsza 30.000

Czy nie ma pan jeszcze starszej.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.